

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusz powieści.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 263.

LESZNO, środa, dnia 11-go listopada 1936 roku

Rok XVII

W 18-tą Rocznicę Niepodległości

Gdy ośmnaście lat temu zostało
pisane zawieszenie broni — stało
wiadome, że klęska Cesarstwa Nie-
mieckiego jest ostatecznie przypieczę-
towana. Państwa Centralne po cze-
stych latach zmagani — zostały poko-
nane przez bohaterką — pełną po-
bieżenia armię francuską, na której
stał genjusz wojenny 20 wieku.
marszałek Foch oraz armie sprzy-
mione, wśród których wielką rolę
zagrały dywizje amerykańskie.

Klęska państw centralnych, a prze-
wzięciem Cesarstwa Niemieckiego
przez równoczesnym rozbiciu przez
władców Rosji, wytworzyła w Euro-
pie sytuację, w której jak nigdy przed-
tem — odrodzenie i zjednoczenie Na-
rodu Polskiego mogło się dokonać i
całej pełni zrealizować.

Państwo Polskie nie powstało je-
nak tylko dzięki koniunkturze. Ofia-
rą krwi, jaką Naród nasz złożył w
walce o niepodległość i zjednoczenie
— była zbyt wielka, aby Naród Polski
nie miał czuć się dumny z tego, że
po stu pięćdziesięciu latach niewoli —
wstał pęta i napowrót stanął w sze-
regu narodów wolnych.

Bohaterskie boje o Lwów z ukra-
ińskimi hajdamakami — ofiarność po-
stańców wielkopolskich, walczących
z niemieckim Grentzschutzem i krwią
okupujących wyswobodzenie Wielko-
polski z pod buta pruskiego — tyta-
liczne i zwycięskie zmaganie się Na-
rodu z najazdem bolszewickim — oto
chwile, które wielkością swą i donios-
nością zawsze we wspomnieniach oży-
wać będą i staną się pokrzepieniem w
chwilach ciężkich.

„Upaść może naród wielki — zgi-
nąć tylko nikczemny!”, wołał wieszcz
nasz Adam Mickiewicz. Naród Polski
w czasie niewoli dał dowód, że nie
zginął, że, chociaż wykreślony z ma-
py państw — żyje i żyć nie przesta-
nie.

Ofiarne porywy naszych ojców i
dziadów, co w powstaniach, krwią swą
poczętowali miłość Ojczyzny i tęskno-
ść do wolności — są świadectwem,
że Naród nasz nie stał się nigdy niki-
czemny, że zdobywał się na najwyższe
wzloty bohaterstwa i poświęcenia.

Sto pięćdziesiąt lat naszych bez-
państwowych dziejów — tworzą epo-
kę niezwykłej aktywności ducha pol-
skiego. We wszystkich dziedzinach —
genjusz polski rozwinął swe skrzydła
i rywalizuje z narodami wolnymi.

W nowe życie państwowe wesz-
liśmy z olbrzymim kapitałem energii
i woli, ofiarności i wytrwałości.

A niełatwe były przecież pierwsze
lata niepodległości. Kraj był zniszczo-
ny i wyczerpany wojną. Organizm go-
spodarczy osłabiony był całkowicie. —
Budowa ustrojowa Państwa w czasach
tak niespokojnych musiała siłą rzeczy
natrafiać również na wielkie trudności.

Naród jednak zwyciężył.
Dzisiaj w ośmnastrą rocznicę nie-
podległości Państwa — możemy słus-
nie powiedzieć, żeśmy dokonali wie-
le, więcej niż warunki na to pozwoliły.
W szeregu państw europejskich — zaj-
mujemy miejsce poczesne. Położenie
nasze przynajmniej nas do roli decydu-

Marszałek Polski Edward Rydz - Smigły

Gen. Insp. Sił Zbrojnych, Gen. Dyw.
Edward Smigły Rydz, urodził się dnia
11 marca 1886 roku w Brzeżanach,
woj. stanisławowskiego, tam też ukoń-
czył gimnazjum. Następnie ukończył
Akademię Sztuk Pięknych w Krako-
wie, a potem wydział filologiczny na
Uniwersytecie Jagiellońskim.

Już przed wojną Edward Smigły-
Rydz poświęcił się pracy wojskowo-
niepodległościowej, pełniąc odpowie-
dzialne funkcje w Związku Strzelec-
kim. Wojna światowa zastała go na sta-
nowisku komendanta okr. lwowskiego
Strzelca.

W sierpniu 1914 r. mjr. Smigły-
Rydz wyruszył na czele bataljonu Pier-
szej Brygady Józefa Piłsudskiego. W
kampanii wojennej Pierwszej Bry-
gady odgrywa, jako dowódca 1-go puł-
ku piechoty rolę wybitną, staje się
jednym z najbliższych żołnierzy Józefa
Piłsudskiego. Przez okres półtora mie-
siąca dowodzi Pierwszą Brygadą Le-
gionów.

Kiedy w r. 1917 J. Piłsudski zo-
stał wywieziony z Polski do Magde-
burga a Legiony po kryzysie przysię-
gowym rozbrojone — płk. Smigły-
Rydz staje na czele Polskiej Organiza-
cji Wojskowej.

W listopadzie 1918 r. w Wolnej i
Niepodległej już Polsce, Wódz Naczel-
ny powierza generałowi brygady Smi-
głemu-Rydzowi najpoważniejsze i naj-

odpowiedzialniejsze zadania. W kwiet-
niu 1919 r., jako dowódca Pierwszej



Dywizji Legionów przeprowadza gen.
Smigły-Rydz zwycięską, brawurową

kampanię oswobodzenia Wilna. W nie-
cały rok potem, bo w styczniu 1920 r.,
jako dowódca grupy operacyjnej pol-
sko-litewskiej odnosi nowe zwycięst-
wo i oswobadza Łotwę. W maju te-
goż roku w wyprawie na Kijów już
jako gen. dywizji jest najpierw dowód-
cą grupy operacyjnej, która zdobyła to
miasto, z kolei dowódcą Trzeciej Ar-
mii, wreszcie dowódcą frontu połud-
niowego.

W sierpniu 1920 r. otrzymuje je-
dno z najważniejszych zadań do wyko-
nania w planie kontrofensywy opraco-
wanej przez Naczelnego Wodza. Po
zwycięstwie i zawarciu pokoju ryskie-
go Marsz. Piłsudski wyznacza gen. Ed-
wardowi Smigłemu-Rydzowi miejsce w
swym pobliżu, a po r. 1926 mianuje
go Inspektorem Armii.

W dniu 12 maja 1935 r. Gen. Dy-
wizji Edward Smigły-Rydz zostaje mia-
nowany przez P. Prezydenta Rzplitej
Gen. Inspekt. Sił Zbrojnych.

Gen. Smigły-Rydz odznaczony jest
Krzyżem Virtuti Militari drugiej i pią-
tej klasy, Krzyżem Niepodległości z
Mieczami, Wielką Wstęgą Orderu Po-
lonia Restituta, czterokrotnym Krzy-
żem Walecznych i szeregiem wysokich
orderów zagranicznych.

—o—

Zacięte walki w Madrycie

Par yż, 9. 11. Dziś o godz. 8-ej
rano rozpoczęło się gwałtowne bom-
bardowanie Madrytu. Pociski padały
na główne ulice miasta. Liczba ofiar
nie jest jeszcze znana. Specjalny ko-
respondent Reutera obserwujący bom-
bardowanie widział pociski padające
wokół gmachu Min. Spraw Zagran. o-
raz na stare dzielnice.

Samoloty powstańcze rozrzuciły
ulotki gen. Franco, oświadczające, iż
powstańcy będą chronić kobiety, dzie-
ci, oraz ambasady zagraniczne. Wczo-
raj więźniów z więzienia Modele prze-
słano do Alcalá de Chenares.

Przejście rzeki Mansanares

Toledo, 9. 11. Agencja Havasa
donosi z głównej kwater gen. Varela:
Po całonocnej krwawej bitwie a-
tak 4 kolumn powstańczych, rozcią-

jącego czynnika na wschodzie Europy.
Głos nasz waży na terenie międzyna-
rodowym.

Ośmastoletnie naszej niepodległo-
ści staje się w tym roku również spe-
cjalnym świętem armii. Gen. insp. sił
zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły — w dniu
dzisiejszym otrzyma buławę marszał-
kowską w uznaniu zasług, jakie po-
łożył w czasie wojny polsko-bolsze-
wieckiej oraz jako organizator armii

gał się od północnego zachodu od
miejscowości Casa del Campo na polu
wschodnim aż do miasta na drodze do
Toledo. Późnym wieczorem, ominą-
wszy podminowanie mostu na drodze
do Toledo, usadowiły się wojska po-
wstańcze na lewym brzegu rzeki Man-
zanares, na prawo od mostu. Wraz z
oddziałami pieszymi udało się powstań-
com przeprowadzić przez rzekę oddział
czołgów. Artyleria powstańcza skutecz-
nie bombarduje grupę domów położo-
nych w okolicy Toledo. Cały szereg
budynków stoi w płomieniach. Na
prawo od mostu, na drodze do Toledo,
znajdują się trzy rzędy umocnień be-
tonowych, obsadzonych przez wojska
rządowe. Przed tymi pozycjami usta-
wiono zasieki z drutu kolczastego. Od
trzech dni przeprowadzają oddziały
rządowe kontrataki na odcinku w o-

polskiej. Przez mianowanie gen. Ry-
dza-Śmigłego marszałkiem Polski —
armii polskiej przybył nowy splendor.

Marszałkowi Polski Edwardowi
Rydzowi-Śmigłemu towarzyszą w dniu
dzisiejszym życzenia, aby, podniesiony
do najwyższej godności wojskowej w
w Polsce — jaknajowocniej pracował
dla dobra kraju i jako stróż najwyższy
granic Państwa bezpieczeństwo ich u-
gruntował i Narodowi pokój zabezpie-
czył.
M. U.

okolicy dzielnicy uniwersyteckiej, gdzie
powstańcy mają najwięcej szans
przedostania się do centrum miasta.

Krwawe walki na bagnety

Toledo, 9. 11. Wojska gen. Va-
rela po zajęciu mostów Toledo i Se-
gówji panują obecnie nad obu brze-
gami rzeki Manzanares. Po zajądziej
walce i złamaniu oporu przeciwnika,
powstańcy posuwają się w głąb miasta,
znajdując się obecnie w pobliżu La
Ronda de Atocha w odległości 3 km.
od placu Puerta del Sol. Walka toczy
się na przedmieściach, silnie ufortyfi-
kowanych. Po gwałtownych starciach
powstańcy zajęli szpital miejski, prze-
dostając się do dzielnicy Yeserias, po-
łożonej pomiędzy mostami Toledo i
Segówja.

W pobliżu Campo de Retamares,
przed sforsowaniem rzeki Manzanares,
kolumna gen. Assencio, która atako-
wała stolicę od strony półn.-zachodn.
spotkała się z niesłychanie zaciętym
oporem wojsk rządowych, które zaj-
mowały podwójne, a w niektórych
miejscach nawet potrójne linie oko-
pów. Zdobyto je w krwawej walce
na bagnety.

—o—

Wszyscy na front walki z bezrobociem!

Odezwa Wojewódzkiego Komitetu Obyw. do walki z bezrobociem

OBYWATELE!

Bezrobocie niszczy dotknięte niem jednostki, dezorganizuje życie gospodarcze i podkopuje byt oraz siłę narodu i państwa. Bezrobotny staje się podatnym elementem dla wszelkiej wywrotowej agitacji, gdyż głód i niedostatek są złymi doradcami.

Czy posiadamy dostateczne środki na usunięcie bezrobocia? Jesteśmy krajem zasobnym w surowce i pracowitą ludność, jeśli zdobędziemy się na należyty wysiłek organizacyjny i skupimy do pracy wszystkich ludzi dobrej woli, to wykrzesamy z dzisiejszego bezwładu takie ożywienie gospodarcze, że nie tylko załagodzimy palący dziś problem bezrobocia, lecz podnieśliśmy dobrobyt całego społeczeństwa. Spełniamy w ten sposób nie tylko nasz obywatelski obowiązek, lecz utrwalamy i polepszymy sami sobie byt.

Przy dobrej woli wszystkich obywateli można licznym bezrobotnym niewątpliwie dać zatrudnienie. Stanie się to wówczas, gdy wszystkie kapitały, znajdujące się w kraju wprężą się w produktywną pracę. W dzisiejszym stanie rzeczy musi każdy obywatel współpracować nad usunięciem bezrobocia, albowiem każdy żyje w takiej czy innej formie ze społeczeństwem. Należy bezwzględnie tępić sobokostwo, należy zwalczyć obojętność dla sprawy, od której zależy byt nie tylko już samych bezrobotnych, lecz pośrednio wszystkich obywateli.

Cały kraj śpieszy obecnie bezrobotnym z pomocą. Wielkopolska przodowała zazwyczaj w umiejętności organizowania życia gospodarczego, dziś musimy umiejętność tę wykorzystać dla zwalczania bezrobocia w Wielkopolsce.

Wojewódzki Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem podjął w tym kierunku pracę i wzywa do współdziałania wszystkich obywateli.

Należy gromadzić poważne fundusze na rzecz dodatkowego zatrudnienia i każdy, posiadający ku temu środki, winien w miarę możliwości zwiększyć ilość zatrudnionych rąk.

Od każdego nie pozbawionego świadomości obywatelskiej Polaka należy oczekiwać, że spełni w walce z bezrobociem swój obowiązek, gdyż działa w

ten sposób tylko w dobrze zrozumiałym własnym interesie. W walce tej każdy współdziałać musi w miarę sił i stosownie do zajmowanego w społeczeństwie stanowiska. Musimy się zdobyć na energiczny czyn i skupić wysiłek wszystkich obywateli.

Obywatele, wzywamy Was do energicznego wysiłku w walce z bez-

robociem!

Ks. Kardynał Dr. August Hlond
Prymas Polski.

Artur Maruszewski, Wojewoda Pozn.,
Przewodn. Wojewódzk. Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem.

Poczem następują dalsze podpisy członków Komitetu.

Paszporty zagraniczne będą wydawane bez przeszkód

Ostatnio Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wysłało do wszystkich wojewodów instrukcję, dotyczącą wydawania paszportów zagranicznych. Instrukcja ta podkreśla, że polityka paszportowa Min. zostaje bez zmian, mimo ograniczeń dewizowych. Przy wystawianiu paszportów bezpłatnych i ulgowych, przeprowadzane mają być dokładne wywiady dla sprawdzenia podstaw do ulg powoływanych przez patentów. Ze zwolnień od opłat paszportowych, korzystać mogą osoby wyjeżdżające zagranicę na praktyki naukowe, udający się na studia dzięki subwencjom Funduszu Kultury Narodowej, i dzieci w wieku do lat 13 dopisywane do paszportów rodziców. Osoby, które proszą o wydanie paszpor-

tu zagranicznego na czas krótszy od 1 miesiąca, nie mogą uzyskać częściowego zwolnienia od opłaty minimalnej wynoszącej zł. 80 dla paszportów miesięcznych. Przy wystawianiu paszportów turystycznych do Stanów Zjednoczonych A. P. termin ich ważności wypisywany ma być na 2 miesiące później od terminu wymienionego w podaniach. Paszporty turystyczne do Palestyny wystawiane mają być z terminem ważności 6-miesięcznym. Osoby wyjeżdżające za paszportami zbiorowymi muszą ponosić opłatę zasadniczą w kwocie 25 złotych i 5 zł. tytułem stempla. Wszystkie podania o paszporty traktowane mają być jako sprawy pilne i załatwiane najdalej w ciągu dni 14.

Nowe przepisy o podatku grunt.

Dekret Prezydenta R. P.

W ostatnim Dzien. Ust. ogłoszono dekret Prezydenta R. P. z 4 bm. o zmianie dotychczasowych przepisów o państwowym podatku gruntowym.

Dekret, wchodzący w życie z dn. 1 stycznia 1937 r., określa w art. 2 kategorie gruntów, nie podlegających podatkowi gruntowemu (m. in. grunty scalone — na lat 3, nieużytki zamienione na gospodarstwo rybne, lub w inny sposób udostępnione do eksploatacji na lat 5, grunty pod lasami uznane za ochronne, grunty nowo załesione na lat 30, nieużytki załesione na lat 5).

Wedle art. 3—6 stawki podatku mają wynosić w b. dzielnicy pruskiej,

3—5-krotną podatku katastralnego; w b. Kongresówce i na Kresach Wschodnich obowiązują stawki taryfowe, ustalone dla poszczególnych powiatów w załączniku do dekretu.

Stawki te obniża się o 50 proc., jeśli suma podatkowa od gruntów jednego płatnika w obrębie tej samej gminy wynosi nie więcej niż 10 zł., a o 20 proc., jeśli nie przekracza 35 zł. — z wyjątkiem jedynie gruntów położonych w promieniu 10 km. od miast o ludności ponad 100 tys. Progresja — w formie procentowych dodatków do normalnej sumy podatkowej, od 10 do 100 proc. — obowiązuje, o ile na grunty poszczególnych płatników

w obrębie tego samego powiatu przypada rocznie co najmniej 110 zł. podatku gruntowego.

Dodatki samorządowe nie mogą wynosić więcej niż 50 proc. podatku państwowego, a wyjątkowo — za zwoleniem ministra Spraw Wewn. — 75 proc.

Złote i srebrne

wawrzyny

Warszawa. Minister w. r. i o. p. odznaczył szereg osób wawrzynami akademickimi. Wśród odznaczonych złotym wawrzynem znajdujemy z Poznania literata Stanisława Wasylewskiego.

Z pośród mieszkańców Wielkopolski srebrne wawrzyny otrzymali: literaci Arkady Fiedler i Aleksander Jan ta Połczyński (za zasługi na polu literatury podróżniczej), ks. Antoni Ładczak i radca miejski Zygmunt Zalewski (za szerzenie zamilowania do literatury polskiej, Instruktor oświaty okręgu poznańskiego P. B. K. p. Hanna Budzikowa (za szerzenie zamilowania do literatury polskiej i krzewienie czytelnictwa w wojsku), prof. uniw. dr. Dobrzyńska-Rybicka, prof. uniw. Zygmunt Pietruszyński, księgarz i drukarz Stefan Rowiński i literatka Paula Wężykówna (za szerzenie czytelnictwa) oraz Wilhelm Jan Kudłowski (za wybitną działalność wydawniczą w dziedzinie literatury pięknej i zasługi na polu księgarstwa).

Nadużycia podatkowe

Katowice. Bracia Rudzcy, prowadząc z racji posiadanej przez siebie bekoniami w Chorzowie również i handel bydłem, dopuścili się machinacji podatkowych, przyczem szkoda skarbu wynosiła około 500.000 zł.

Afera ta nabiera specjalnego smaku, jeśli się zważy, iż bekoniarstwo w poprzedniej swojej fazie pod imieniem (zmiana jednego wspólnika) pozostała zaległości skarbowe w sumie ponad półtora miliona złotych. Szczegóły obecnych machinacji Rudzkich trzymane są narazie w tajemnicy.

KOBIETO WSTĘPUJ W SZEREG

L. O. P. P.

ciągnął się wygodnie i przymknął zasłone bezsensną nocą powieki.

III.

DOM NA PRZEDMIEŚCIU.

Jedna z cichych ulic przedmieścia stolicy już dawno przesłoniła się mgłą zmroku. Przed niewielkim, odosobnionym domkiem otoczonym krzakami zatrzymała się dorożka. W jednym z okien domu ukazała się na chwilę męska twarz, potem trzasnęły ogródki drzwi, a na ścieżce małego ogródka odezwały się energiczne kroki.

— Krysto!

Kobieta wysiadająca z dorożki przyłożyła palce do ust i strwożonym wzrokiem rozejrzała się dookoła.

— Ciszej, Wiljamie!

Pochwycił ją za rękę, poczem szybko wprowadził do skromnie urządzonego pokoiku. Nie puszczając dłoni Krysty, obrzucił szybkim wzrokiem jej szczupłą twarz o matowych rumieńcach, roześmiane oczy koloru aksamitu, i dopiero po tej obserwacji ujął ją w ramiona.

— Krysto, Krysto droga! Pomysł ile czasu nie widzieliśmy się. Prawie cztery lata.

Kolejno Witmanowa zatopiała wzrok w twarzy mówiącego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Za późno

— Powieść współczesna. —

5

Odeszła od niego bez jednego ciepłego słowa, odwróciła się od jego miłości i poszła zimna jak głaz. Mimo złości rzucały mu się do głowy tysiączne wspomnienia i raniły boleśnie. Do świtu przesiedział w fotelu, poczem zaczął zbierać drobiazgi potrzebne do podróży. Zbudził służącego i kazał pakować.

Okolo ósmej zeszedł do mieszkania rodziców. Ojciec siedział już przy śniadaniu. Co dnia wcześniej wyjeżdżał do kantoru. Ottokar dość często wyśmiewał punktualność i pracowitość swego rodzica. Tym razem nie miał ochoty do żartów.

— Jestem gotów, ojcie — rzucił od drzwi.

Witman niespokojnym ruchem położył rękę na ramieniu syna.

— Wyglądasz bardzo zmęczony.

— Nie mogłem spać.

— Więc może pojedziesz wieczorem?

— Nie warto odwlekać. Czy mama już wstała? Chciałbym ją pożegnać.

— Jest w swoim pokoju.

Ottokar podążył w stronę drzwi. Witmanowa wyciągnęła do syna obie

ręce i przytuliła go do siebie. Wyrazem twarzy i surowych spojrzeń przypominała męża i wyglądała raczej na jego siostrę. Posiadali jednakowo regularne, nieugięte rysy, przenikliwe bą dawe oczy, których ostrość zniknęła tylko wówczas, gdy patrzyły na Ottokara.

— Przyszedłem pożegnać się z mamą — powiedział Otto.

— Wyjeżdżasz tak rano?

— Zabieram się do pracy! — wybuchnął śmiechem i przytulił się do matki.

On jeden naprawdę kochał tę zimną i nieugiętą kobietę, bo nawet dla męża Witmanowa była tylko doradcą, współnikiem interesów. Posiadala niepospolity umysł i charakter, a już od najmłodszych lat stawiano ją za wzór rówieśnikom, idącym za popędem młodzieńczej fantazji. Witmanowa zawsze posiadała dużo chłodu i rozważa, czego mógł jej pozazdrościć niejeden mąż-czyzna.

Tylko w stosunku do syna rozważa obojga Witmanów pierzchała szybko. Ottokar beztrząsco poddawał się biegowi życia, uważając, że obowiązkiem rodziców jest nim kierować.

— A nie zapomnij telefonować każdego dnia — upominała Witmanowa, gdy syn był już przy drzwiach.

— Dobrze, mam, dobrze!

Jeszcze raz ucałował jej ręce.

Witman odprowadził syna do o-

czekującego przed domem auta. — Dawał mu cały szereg rad i wskazówek, ale w myślach zastanawiał się czy nie zbyt lekkomyślnie obarcza jednaka obowiązkami. Gdy samochód ruszył, Ottokar westchnął z ulgą. Czasem miał po same uszy wieczne troski rodziców. Nawet w restauracji musiał nieraz biegać do telefonu, by wysłuchać przestrogi matki. A to żeby się nie przeziębził, nie pił za wiele i tak aż do znużenia.

Po kilku minutach pojazd zatrzymał się przed dworcem.

Za dziesięć minut pociąg odchodził w stronę Berlina. Ottokar wykupił bilet i bez pośpiechu zajął miejsce w pustym przedziale. Wkrótce pociąg ruszył. Zrazu szedł wolno, jakgdyby próbował wytrzymałości toru, ślaniał się po krzyżówkach, poczem wydotawszy się na otwartą drogę rwał z właściwą pośpiesznym pociągów szybkością. — Za oknami wagonu, w którym siedział Ottokar, jesień wdychała w siebie zapach gnijących liści i podorańnych pól.

Łśniące w słońcu druty telegraficzne, skakały prostymi liniami, to w górę, to na dół. Tylko zdala stojące drzewa lub krzaki zdawały się nie poruszać, niby oś wokół której pociąg się obracał.

Ottokar z naiwną swobodą dziecka i pewnością syna milionera, roz-

Paryż centralą komunizmu

Sensacyjne pogłoski o przeniesieniu Kominternu we Francji

Paryż. Omawiając taktykę komunistów, radykalna „La République” twierdzi, że dążą oni do wzmocnienia swoich wpływów we Francji i rozważają obecnie projekt przeniesienia siedziby trzeciej międzynarodówki do Paryża.

ZSRR. — pisze dziennik — zawsze starał się przeprowadzić rozróżnienie między trzecią międzynarodówką a rządem sowieckim. To rozróżnienie jest jednak do utrzymania zwłaszcza, gdy siedziba trzeciej międzynarodówki znajduje się w Moskwie. Obecnie, gdy kierunek państwowo-rozwojowy ZSRR. ulega coraz to większemu odwróceniu, w interesie Stalina leży — jak twierdzi dziennik — przeniesienie trzeciej międzynarodówki do Paryża. Przemawiają za tym zarówno względy osobiste, gdyż w ten sposób przyszyby prawdziwi rewolucjonisci oświeciliby Rosję, zostawiając wolne miejsce Stalinowi i Woroszyłowi, jak również interes państwa rosyjskiego, gdyż z chwilą, gdy Paryż stałby się centrum akcji na rzecz światowej rewolucji, Niemcy automatycznie odwróciliby się od wschodu ku zachodowi i Francja stałaby się ich głównym wrogiem.

Możliwe jest również, — pisze dziennik — iż przed przeniesieniem siedziby trzeciej międzynarodówki do Paryża, próbowano znaleźć dla niej przejściową siedzibę w Katalonii.

Sprawa ta, jak zapewnia „La République”, była omawiana zarówno w pewnych skrajnie lewicowych kołach

francuskich, jak i w Moskwie, gdzie Dymitrow, czując wzrastającą wrogość Stalina, Woroszyłowa i Mołotowa i o-

bawiając się o swoją wolność osobistą, pragnie również przenieść się poza granice ZSRR.

Prasa berlińska o trudnej roli Koca

Wewnętrzne przemiany polityczne w Polsce wzbudzają duże zainteresowanie zagranicą. Wyrazem tego zainteresowania jest artykuł wstępny „Berliner Tageblatt”. Pismo to pisze:

„Rząd chce rozszerzyć podstawę, na której się opiera... Opinia publiczna odczuła wielokrotnie, że warstwy społeczne, na których głosy może liczyć rząd to mniejszość wciąż topniejąca. Nadal znajdują się trzy wielkie grupy — demokraci narodowi, ludowcy i socjaliści w opozycji. Ale problem ma podwójne oblicze, trzeba bowiem jednocześnie powstrzymać przechodzenie młodego pokolenia do obozów radykalnie skrajnych... Zadania, które w ten sposób sobie postawił plk. Koc, jest w pewnym sensie kwadratura koła: chodzi o jednoczesne usprawiedli-

wienie stanu obecnego, przy stworzeniu czegoś nowego. Program rządowy musi mieć tę treść ideową, która byłaby w stanie przyciągnąć młodzież musiałby on uzgodnić hasła społeczne i narodowe, z istniejącymi możliwościami; musiał on utrzymać bardzo różnolitego dawnego obozu sanacyjnego powiązać z wyciągnięciem szerszych mas z opozycji, i wreszcie musiał on, zdobywając te masy, pozostawić rządowi samodzielność kursu autorytatywnego”.

Tak ocenia „Berliner Tageblatt” trudności, jakie stoją przed obozem plk. Koca, ale ocena ta nie jest zbyt pesymistyczna i odpowiada ona całkowicie trudnościom, jakie rzeczywistość nastręcza pracownikom nad zrealizowaniem tego obozu.

Tarcia we froncie ludowym we Francji wzmagają się

Po przejściowym odprężeniu można zaobserwować ponowny wzrost napięcia pomiędzy poszczególnymi partiami, wchodzącymi w skład frontu ludowego. Jest to w pierwszym rzędzie wynikiem strajku okupacyjnego w alerze cukrowej Lebandy, który stawia ministrów radykalnych, a więc i rząd w dość trudną sytuację. Kongres radykalów w Biarritz, jak wiadomo, wypowiedział się stanowczo przeciwko strajkom okupacyjnym, nakładając na radykałów, wchodzących w skład gabinetu, — obowiązek jak najbardziej stanowczego zwalczania tej formy strajku. Dzisiejszy „L'Oeuvre” zwraca uwagę na szkodliwe skut-

ki strajków okupacyjnych i dochodzi do wniosku, że strajki te nie są chyba dziełem elementów rewolucyjnych, lecz провокаторów.

Zasadniczy konflikt, istniejący pomiędzy rządem a partią komunistyczną nie został dotychczas zlikwidowany, lecz tylko odroczone. Świadczy o tym cierpki ton socjalistycznej „Populaire”, która powstrzymując się od polemiki stwierdza, iż gabinet Bluma zrealizował wszystkie punkty deklaracji rządowej, podczas gdy zarzuty Thoresa dotyczą nieureczywistnienia całokształtu programu frontu ludowego.

Górnicy domagają się 6-godz. dnia pracy

W ubiegłym tygodniu premier Składkowski przyjął delegację górniczych Związków Zawodowych. Delegacja przedstawiła premierowi postulaty związków górniczych dotyczące skrócenia czasu pracy w górnictwie do 6 godzin dziennie, przeprowadzenia uzdrowienia finansów spółki brackiej (ubezpieczeniowej) oraz sprawy urlopów.

Premier Składkowski oświadczył delegatom, iż w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie poleci przygotować wniosek na Sejm by ten udzielił rządowi pełnomocnictw na mocy których rząd będzie mógł dokonać skrócenia czasu pracy.

Inne sprawy przedłożone przez delegację będą załatwione przez rząd pomysłnie dla pracowników górniczych.

Uchwały Rady Ministrów

Warszawa. W dniu 7 bm. w godzinach popoł., odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowskiego, posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalone zostało rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia niektórych kategorii robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, zakładach państwowych i samorządowych.

Rozporządzenie powyższe zmienia brzmienie, obowiązującego dotychczas rozporządzenia Rady Min. z 1932 r., w tym sensie, że rozszerzając zakres zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia umożliwia większej ilości robotników uzyskanie zasiłków po zwolnieniu z pracy.

Według przepisów obowiązujących dotychczas, jednym z warunków od którego uzależnione było uzyskanie prawa do zasiłków, było wykazanie się przez bezrobotnego przed przystąpieniem w roku bież. do pracy, co najmniej 15 tygodniami pracy w zakładach pracy, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia. Obecnie warunek ten zostaje złagodzony, a mianowicie, zamiast 13 tygodni poprzedniej pracy w zakładach zatrudniających powyżej 4 pracowników, bez względu na to, czy zakład ten podlega obowiązkowi zabezpieczenia, czy też nie, z wyłączeniem jedynie zakładów rolniczych, leśnych i ogrodniczych.

Zmianę tę odczuwają korzystnie robotnicy, zatrudnieni na robotach publicznych.

Niezwykły sposób spłacania długów

W tokijskim sądzie okręgowym rozpatrywano sprawę o samobójstwo dokonane w celu spłacenia długu na żądanie siostry. Samobójca miał 26 lat i nazywał się Watonaba. Pożyłszy on od swej zamężnej siostry 2.000 yen, które miał zwrócić z procentami. Niestety interes projektowany przez niego nie udał się i wówczas wyrodna siostra i jej mąż zażądali by ubezpieczył się na życie i popełnił samobójstwo.

Watonaba zgodził się na to i siostra ubezpieczyła jego życie na 50.000 yen. Wreszcie nieszczęśliwy brat, prześladowany przez siostrę i szwagra, spełnił ich żądanie i otruł się. Jednak doszło to do władz prokuratorskich i zbrodnica para została aresztowana. Stanie ona przed sądem pod zarzutem zmuszania do samobójstwa.

—o—

Znowu proces „arcybiskupa” Kowalskiego

Tym razem o przywłaszczenie kamienicy

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbył się sensacyjny proces arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego przeciwko któremu wystąpili własni jego parafianie z Łodzi.

W r. 1909, gdy sekta marjawicka nie posiadała żadnych praw publicznych, i nie mogła nabywać nieruchomości, marjawicy z Łodzi postanowili nabyć nieruchomość. Do aktu stanął biskup Kowalski, który kupił dom na swoje imię, obchodząc w ten sposób kłopotliwą gminę marjawicką prawa.

Z czasem gdy marjawicy uzyskali wszelkie prawa publiczne i uznani zostali za wyznanie legalne, wówczas w 1923 r. parafia zmusiła Kowalskiego, aby ten notarialnie przyznał, iż nieruchomość stanowi nie jego prywatną własność a gminy.

Po głośnym procesie, w którym arcybiskup skazany został na dwa lata więzienia za czyny niemoralne w kla-

sttorze, parafia marjawicka w Łodzi zażądała, aby arcybiskup zwrócił dom. Tymczasem jednak Kowalski oświadczył, że nie zamierza pozbywać się majątku. Gmina wystąpiła więc z powództwem do Sądu Okręgowego w Łodzi, żądając przyznania jej nieruchomości na własność.

Kowalski bronił się w sposób oryginalny. Twierdził, że wprowadzić zobowiązał się zwrócić dom, lecz to zobowiązanie nie kępuje go, a jedynie nie wykonywując go, naraża się na grzech, ponieważ zakonniczy ślubujący ubóstwo, nie mogą posiadać żadnego majątku. Jeśli zaś idzie o grzech posiadania domu, to on bierze go na swoje sumienie i domu nie odda.

Sąd Okręgowy nakazał Kowalskiemu zwrócić dom. Pokonany w sporze „arcybiskup” zaapelował, dowodząc, iż Sąd Okręgowy postąpił niesłusznie. W imieniu parafii marjawickiej adwoka-

ci: Eugenjusz Barwiński, Wacław Szymański zabiegają u Sądu Apelacyjnego o oddalenie skargi Kowalskiego i zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

W tych dniach sprawa Kowalskiego znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego, lecz została odroczone.

—o—

Pobór kobiet

Turecki minister wojny złożył w parlamencie projekt nowego prawa wprowadzającego powinność wojskową dla kobiet. W projekcie tym szczegółowo wskazano na czym będzie polegało pełnienie tej powinności, na wojnie i w czasie pokoju.

—o—

P. Prezydent Rzplitej przemówi przez radio w dniu Święta Niepodległości

W dn. 10 i 11 bm. wygłoszone będą przez radio uroczyste przemówienia ku czci Marszałka Piłsudskiego w dniu 11 bm. o godz. 17 min. 50 przemawiać będzie przez radio P. Prezydent Rzplitej.

W związku z tym wydział wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego polecił komitetom wojewódzkim, aby umożliwiły szkołom, instytucjom, organizacjom, fabrykom i najszerszym masom społeczeństwa wysłuchanie tych przemówień w lokalach zamkniętych oraz, w granicach możliwości, za pośrednictwem megafonów w miejscach publicznych.

Order Orła Białego otrzymać ma gen. Śmigły-Rydz

Warszawa. Jak się dowiadujemy, z okazji 11 listopada gen. inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz otrzymać ma najwyższe odznaczenie polskie — order Orła Białego.

Należy tu zaznaczyć, że dotychczas jeśli chodzi o Polaków, odznaczenie tym orderem zostali: obecny Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, b. prezydent Stanisław Wojciechowski, b. premierzy Ignacy Paderewski, Wincen-ty Witos (cofnięty po skazującym wyroku brzeskim), Władysław Grabski, Walery Sławek i Kazimierz Bartel.

W czasie uroczystości w dniu 11 listopada wygłoszone zostaną przez radio uroczyste przemówienia ku czci Marsz. Piłsudskiego.

Wiadomości z Wielkopolski

BNIN

Tutejszy posterunek P. P. urządził w lasach kórnickich obławę na kłusowników. Przechwycono jednego z szajki kłusowników, którym okazał się Leon Niemir ze Skrzynka, któremu odebrano łusję i zajęcie. Sprawa ta znajdzie swój epilog w sądzie.

BOHEK

Kupiec J. G. z Gostynia, żonaty, zwoził jedyną z panienek z Borku tak długo, że dowiedziała się o tem żona i podążyła za niewiernym mężem. W Borku zjawił się młochód marki „Praga” pewnego wieczoru i tam małżonka napotkała swego męża ze znajomą. Skończyło się zajściem, które było tak gwałtowne, że rozdzieliło niewiernego męża i jego żonę, którzy rozbiegli się pospiesznie. Po zajściu emerytka małżonka wsiadła do samochodu i ruszyła sama do domu. W Borku wywołano to znaczną sensację, tem bardziej, że świadków zajścia było dużo.

INOWROCLAW

Nieznani wandalie zerwali i skradli żelazne ogrodzenie na jednym z grobów na cmentarzu przy Ruinie.

JANOWIEC

Dnia 4. bm. wracali wozem z restauracji p. Sucharskiego w Janowcu, w stanie nietrzeźwym gospodarze Wiktor Fabiszak i Stanisław Urbanowski z Gruntowic do domu. W drodze z niewyjaśnionych przyczyn padł z wozu W. Fabiszak, który doznał dotkliwych obrażeń. Skutki okazały się fatalne, gdyż Fabiszak w drodze zmarł. Sprawa tą zajęły się władze śledcze, skutkiem czego aresztowano St. Urbanowskiego.

KOSCIAN

Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w dniu 5. bm., na którym rada miejska, zarząd oraz urzędnicy miejscy pojeźdźcy burmistrza p. Edmunda Maćkowiaka, który odchodzi na stanowisko prezydenta m. Gniezna.

Pan. Tow. Kółek Rolniczych w Kościanie urządził w dniu 11. bm. o godz. 9 w gospodarstwie p. St. Markiewicza pokaz rolniczy uprawy i pielęgnacji łak oraz uprawy roli systemem Follyna. Zainteresowani zapoznają się jednocześnie z budową zbiornika kiszonkowego zbudowanego na miejscu, oraz przyrządami kiszonki.

GREBIE

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w Kwiciszewie. W czasie prac gospodarskich roln. St. Jarzynowski wpadł pod koła wozu, doznając złamania dwóch żeber.

Przewieziono go do szpitala powiatowego w Strzelnie.

RAWICZ

W ub. środę odbyło się w Hotelu Centralnym miesięczne zebranie Zw. Emerytów Państw. koło Rawicz. Przy zapelnionej salce zajął zebranie prezes J. Paździor, zdając zarazem sprawę ze zjazdu delegatów w Poznaniu oraz z wysiłków delegacji Zw. Em. Państw. w ministerstwie, w związku z cofnięciem osławionego dekretu, tak bardzo emerytów krzywdzącego. Wysunęło wniosek, by składki członków Koła na rzecz LOPP. przekazać na zakup „Chrobrego” nr. 4. Podjęta na miejscu składka została uzupełniona do 6 zł.

Przed sądem okręgowym w Ostrowie toczyła się rozprawa odwoławcza dwóch narodowców z Rawicza St. Lewandowskiego, kierownika koła S. N. w Rawiczu i Knury Jana, których w marcu br. sąd grodzki w Rawiczu skazał: St. Lewandowskiego na trzy mies. aresztu a Knurę

Jana na 7 miesięcy więzienia. Sąd okręgowy obniżył w odwołaniu karę i to Knurze na 2 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary, a St. Lewandowskiego na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia. Obaj oskarżeni wnieśli od powyższego wyroku kasację.

MOSINA

Niedawno temu w wiosce Drużynie w naszej parafii zaniemogła ciężko pewna niewiasta. Stroskane otoczenie poprosiło sąsiadów o wypożyczenie koni po kśiedza. Niestety daremnie. Wszyscy się wymówili. Czy ten należy napiętnować jako kolidujący z obowiązkami katolików.

NAKŁO

W cukrowni przewróciło się żelazne koło, wagi kilku centnarów i przygniotło robotnika Obysina. Nieszczęśliwy doznał zniecenia klaki piersiowej, ciężkiego popłamienia głowy, rąk i nóg. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Otwarcie II. Kursu Doksztalającego dla Pracowników Miejskich

W auli Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Poznaniu odbyła się w poniedziałek, dnia 2. listopada br. inauguracja 7-tygodniowego II. Kursu Doksztalającego dla Pracowników Miejskich, zorganizowanego przez Koło Miał Wielkopolski pod protektoratem Pana Wojewody Poznańskiego.

W uroczystości uczestniczyli Pan Wojewoda Poznański A. Maruszewski w otoczeniu wyższych urzędników Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Poznaniu p. Radca Zaleski, p. Prokurator Sądu Apelacyjnego Dr. Konieczny, p. dyr. Ligoński oraz członkowie Zarządu Koła Miał — z p. Prezydentem L. Barciszewskim jako Prezesem na czele.

Uroczystość zajął Prezes Koła Miał p. Prezydent L. Barciszewski, podkreślając, że Koło Miał Wielkopolski przystąpiło do zorganizowania obecnego Kursu, zachęcając bardzo dodatnimi wynikami poprzedniego Kursu, odbytego w styczniu i lutym br., oraz ze względu, że potrzeba i konieczność doksztalcenia pracowników miejskich w dalszym ciągu nie ustaje. Dziękując następnie Panu Wojewodzie za laskawą pomoc i stałą opiekę nad kursami, zwrócił się zarazem Prezes Koła z prośbą o dokonanie otwarcia Kursu.

Przy tej okazji Pan Wojewoda Poznański wygłosił dłuższe przemówienie do słuchaczy, zwracając uwagę na doniosłość doksztalcenia się wobec bardzo ważnych zadań gospodarki administracji samorządowej zwłaszcza w obecnym czasie. Następnie dziękując z uznaniem Prezesowi Koła Miał p. Prezydentowi L. Barciszewskiemu za podjętą inicjatywę, uznał Pan Wojewoda II. kurs doksztalający dla Pracowników Miejskich za otwarty.

Po otwarciu przemówił do słuchaczy p. Prezydent Jankowski jako Przewodniczący Kursu z ramienia Zarządu Koła Miał zachęcając słuchaczy do pilnej pracy nad sobą.

Program Kursu przewiduje 21 przedmiotów z dziedziny prawa administracyjnego w 220 godzinach wykładowych, nadto 53 godziny na seminaria. Wykładowcami są wyżsi urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, pozatem wykładają p. Dr. Konieczny, prokurator Sądu Apel., prawo karne, postępowanie karne i prawo handlowe, — p. Dr. Gidyński, adwokat, ogólne zasady prawa cywilnego.

Kurs zakończy się egzaminami i rozdaniem świadectw. Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej jest p. Naczelnik Wydziału Samorządowego Trzeciński; w skład tej Komisji wchodzi z ramienia Zarządu Koła Miał pp. Prezydent Maćkowiak z Gniezna, Radca miejski Zaleski z Poznania i Radny Nowakowski z Leszna.

W Kursie bierze udział 75 słuchaczy — pracowników, delegowanych przez poszczególne Zarządy Miejskie Województwa Poznańskiego. Celem umożliwienia niektórym Zarządom Miejskim wydelegowania swych

pracowników na Kurs, udzieliło Koło Miał Wielkopolski w 19-tu wypadkach zapomóg w sumie 2,280,— zł.

Drobne wiadomości sportowe

— Nadzwyczaj ciekawy mecz pięciolar- ski rozegra drużyna miejsc. „Sokoła” w nadchodzącą niedzielę w Sokółce. Przeciwnikiem będzie drużyna KPW. z Bydgoszczy. Spodziewać się należy, że pierwsze tegoroczne zawody Sokółów wzbudzą duże zainteresowanie.

— Ognegdaższym meczem z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi Polonia zakończyła sezon mistrzowskich zawodów. Pozostają jeszcze spotkania w kl. A.

— Sokół ma do rozegrania jeszcze dwa spotkania. Rozgrywki zakończą się jednak jeszcze w bież. miesiącu.

— Trener PZL. Petkiewicz, pragnie w okresie świąt Bożego Narodzenia wyjechać na kilkanaście dni do Finlandii dla zapoznania się z najnowszymi metodami treningu zimowego biegów długich, prowadzonymi przez trenerów i biegaczy fińskich.

— Niemiecki Związek Lekkoatletyczny zwrócił się do Polskiego Związku Lekkoatletycznego z propozycją rozegrania meczu lekkoatletycznego panów Polska — Niemcy w dniu 22. sierpnia 1937 r. Program meczu obejmowałby pełny męski program olimpijski bez chodu, maratonu i dziesięcioboju.

— Pierwsze międzypaństwowe zawody bokserskie Polska — Dania rozegrane zostały ostatecznie w dniu 29. listopada rd. w miejscowości duńskiej Odense. Rewanżowy mecz odbędzie się w roku przyszłym w Polsce.

Radioprogram

Środa, 11. listopada.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna. 9,00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10,30 Transmisja rewii wojskowej z Placu na Rozdrożu. 12,03 Poranek muzyczny. 13,30 „Syzyfowe prace” — pogadanka. 14,00 Muzyka polska. 15,54 „Polska jest wasza” — pogadanka. 16,05 „Mikrofony na ulicach Warszawy w dniu 11. listopada 1918 r.” 16,40 Koncert. 18,00 Słuchowisko historyczne. 19,30 Pieśni śląskie. 20,00 Polskie miniatury instrumentalne. 21,00 „Opowieść o Chopinie”. 21,45 Koncert. 22,25 Marsze polskie. 23,00 Muzyka taneczna.

Józef Filipowski z Garzyna.

Wiersz, wygłoszony przez autora, gospodarza z Garzyna w czasie uroczystości konsekracji kościoła paraf. w Drobinie. Podajemy go w tej formie, w jakiej został wygłoszony.

Wielką uroczystość dziś Drobin obchodzi. Bo sam Prymas Polski do niego przychodzi. A żeby, jak głoszą w prastarym Drobinie. Poświęcił nam nową, wspaiałą świątynię. Chrystus na ziemi tę naukę głosił, że kto będzie Ojca w Imię Jego prosił. Tego On wysłucha — i ja tak zrobiłem. O wolną Ojczyznę za młodych lat prosiłem. Nieraz się modliłem przed Bożym obrazem. O wolną Ojczyznę i Kościół razem. Bo żeby za Polskę Bogu podziękować. Myślałem na chwałę Mu kościół zbudować. Ale żem biedny, więc się przyznać muszę. Żem liczył na szczodre i ofiarne dusze. Które i Ojczyznę i Boga miłują. Z wdzięczności za Polskę kościół wybudują. Teraz się spełniło to moje marzenie. Bo Pan Ponikiewski dziedzic na Drobinie. Nie szczędził ofiary, mozołu i trudu. I na chwałę Boga i dla dobra ludu. Idąc za przykładem króla Salomona. A Go zachęcała jego zająca żona. Pani Ponikiewska do hojnej ofiary. A trzeci z kolei to Bartkowiak stary, Którego przy mrozie, szarudze, czy śniegu. Wszyscyśmy, widzieli przy każdej robocie. A mu pomagali tak starzy jak młodzi. A wszystkich nasz kśiódz i dobrodziej. Wzywał do modlitwy, naglił do budowy. Aby jak najprędzej powstał kościół nowy. Bo chociaż nasz powiał biedny bardzo cały. Bo cztery spółdzielnie w nim zbaczają.

Jednakże mieszkańcy biednie się nie dali. Choć kryzys, to jednak kościół budowali. Ale trzeba przyznać: był i mrunkoty. Co nie chcieli płacić, chodząc do roboty. Takie samoluby trafiają się wszędzie. I takich się ludzkość nigdy nie pozbedzie. Teraz kiedy mamy kościół postawiony. Niechaj za to Chrystus będzie pochwalony. I Serce Jezusa, którego czcicie. Pierwsi pomyśleli o nowym kościele. I Matce Najświętszej także hold składamy. Bo za Jej wstawieniem wolną Polskę mamy. I naszym rodakom, a mieszkańcom nieba. Za tą ich opiekę dziękować im trzeba. Niech ten kościół stoi aż na wieczne czasy. Niech będzie ozdobą parafii naszej. Niech się tu w nim modli przyszłe pokolenie. Aby Bóg zachował całą Polską ziemię. Od nieszczęścia wojny, choroby czy głodu. Żeby strzegł i bronił Polskiego Narodu. Od swarów, niezgody, dał jedność i wiarę. Żeby lud zachował ojców cnoty stare. Żeby ludzie chętnie słuchali w niedziele. Mszy świętej, kazania, w swoim kościele. A w nagrodę za to Pan Bóg, stwórca świata. Niechaj błogosławi im przez wszystkie lata. A po śmierci niechaj przyjmie ich do [nieba].

Żeby się cieszyli razem z Bogiem w niebie.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 9. 11. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	17,00—17,25
Pszenna	23,75—24,00
Jęczmień browary	25,00—26,00
Jęczmień 63J—640 g/l.	19,25—19,50
Jęczmień 667—676 g/l.	23,25—23,50
Jęczmień 700—715 g/l.	21,50—22,25
Owies	16,00—16,50
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	27,00—27,25
Mąka żytnia l. gat. 0,50% w. w.	26,50—26,75
Mąka żytnia l. g. 0,65% w. w.	24,75—25,00
Mąka pszenna g. IA 20% w. w.	42,00—41,50
Mąka pszenna g. IB 45% w. w.	41,00—40,50
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	39,50—39,00
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w.	38,50—38,00
Mąka pszen. gat. II A 20-55% w. w.	37,50—37,00
Mąka pszen. gat. IB 20-65% w. w.	36,25—36,00
Mąka pszen. gat. I D 45-65% w. w.	35,00—34,50
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w.	29,50—29,00
Mąka pszen. g. II G 60-65% w. w.	28,00—27,50
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w.	26,00—25,50
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w. w.	24,00—23,50
Jęczmień żytni stand.	13,75—14,00
Jęczmień pszen. grube stand.	14,50—14,75
Jęczmień pszen. średnie	13,50—13,75
Jęczmień jęczmień	12,75—13,00
Pszepak zim.	39,00—40,00
Siemien lniane	39,00—40,00
Gorzycza	31,00—34,00

Informator miasta Leszna

Stolicy Pogranicza



TELEFON 215: postój dorózek samochodowych w Rynku.

SAMOCHÓD OSOBOWY:

Wypożyczalnia samochodu osobowego. — uskutecznia wszelkie zamówienia na jazdy pozamiejscowe i w pasie granicznym do Niemiec. Zgłoszenia M. J. Piłsudskiego 19 u p. Góralskiego. — Telefon 260.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJER

Upiększy z się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow, brwi i rzęs, masaż. Telefon 142.

Kronika dnia:

Środa

11

listopada

Dziś:

Marcina B. W.

Wschód słońca g. 6,47

Zachód słońca g. 15,54

Wschód księżyca g. 4,25

Zachód księżyca g. 14,41

Wtorek, dnia 10. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 5,8, wiatr pld. 3 m/s., części. zachmurzenie. Ciśnienie atmosferyczne 748,4, wilgotność 84 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 11,8, najniższa plus 4,9. Ilość opadu 0 mm.

Leszno

h) Złote gody małżeńskie obchodzi w dniu 16. bm. p. Walenty Kowalski, emeryt. kucharz kolejowy ze swą małżonką Bronisławą. Państwo Kowalscy mieszkają w Lesznie od r. 1920. Jubilat był przez pięć lat prezydentem kasy kościelnej w Lesznie.

Szanownym Jubilatowi śle redakcja „Głosu” jak najserdeczniejsze życzenia.

h) Baczność „Sokół”. Wszyscy druhowie biorą udział w uroczystości święta niepodległości w środę, dnia 11. bm. Zbiórka o godz. 9,45 na ulicy przed drh. Wierzbickim.

h) K. S. Polonia. Kwartałne zebranie wszystkich członków odbędzie się we wtorek, dnia 10. listopada 1936 r. o godz. 20 w Hotelu Dworcowym.

h) Uwaga byli żołnierze 17 p. Ułanów. Stow. Koło Leszno bierze udział w święcie niepodległości. Zbiórka wszystkich członków 11 bm. o godz. 9,30 przed lokalem Prezesa. Stawiennictwo obowiązkowe.

h) Tow. Powstańców i Wojaków. — Zbiórka wszystkich członków, wolnych od zajęć, 11. bm. o godz. 9,30 w lokalu zebran drh. Kaczyńskiego (Rynek), celem wzięcia udziału w uroczystości Zarząd.

h) Znalezione klucze. Odebrać je można w administracji naszego pisma.

h) Chochlik drukarski. Do sprawozdania z uroczystości wręczenia odznaczeń dla uroczystych członków Koła śpiewu „Chochlik” zakradła się pomyłka. Członkowie Koła p. Helena Kuśnierkówna, Tomasz Węgrzyniak i Roman Otto — otrzymali odznaki III-go stopnia, a nie II-go — jak mylnie podaliśmy we wczorajszym nr.

Kalendarzyk zebrań

h) KSMM. 10 bm. g. 8 zbiórka tych druhow, którzy biorą udział w uroczystości; g. 19 próba zastępu „Jeleni” w Domu Katolickim.

h) „Sokół” Oddział Pięściarski. Dziś, we wtorek, o godz. 20-ej trening w ćwiczeniach miejskiej.

h) Zw. b. Ochotników A. P. oddz. w Lesznie bierze udział w uroczystości na

rynku 10 bm. oraz w nabożeństwie i defiladzie dn. 11. bm. Zarząd.

h) III. Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 16. bm. plenarne zebranie o godz. 8 wiecz. Zarząd.

h) Ochot. Straż Pożarna. Środa, 11. bm. godz. 9,30 zbiórka przed ratuszem. Naczelnik.

h) Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej 10. bm. godz. 20 zbiórka zastępu III. „Fiolek” i zastępu 6-go w Ognisku.

h) „Dembliński” 10 bm. g. 21 lekcja chóru miesz. w auli szkoły powsz. męskiej. Komplet konieczny.

h) „Dembliński” 12 bm. g. 20,15 zebranie mies. w Hotelu Dworcowym z referatem drh. prof. Machnikowskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

h) Tow. Hod. Coł. Poczt. „Byskawica” Miesięczne zebranie 11 bm. o godz. 19,30 u drh. Łagody ul. G. Narutowicza 3.

h) Sekcja Uczni. Kupieckich w Środę, o godz. 8,15 zebranie. Kierown.

h) Stow. Obrony Praw b. Górali. Zebranie 15. bm. o godz. 14-ej w lokalu p. Klemczaka.

h) Sodalitę Pań. Zebranie plenarne Sodalitę Pań odbędzie się w środę, dn. 11. bm. o godz. 5 popoł. u SS. Emerytek przy ul. Paderewskiego.

h) Zw. Zaw. Pracow. Kupieckich etc. Rozpoczynamy cykl wykładów z dziedziny ekonomii politycznej. Pierwsza pogadanka w czwartek, dnia 12. bm. o godz. 20,30 w Hotelu Polskim. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Atrakcyjny mecz pięściarski

Na nadchodzącą niedzielę zakontraktowało kierownictwo pięściarzy „Sokoła” drużynę bokerską Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z Bydgoszczy. Mecz odbędzie się w Sokołni o godz. 16-ej.

W programie walki od papierowej do półciężkiej włącznie. Szczegóły podamy później.

DROBNIN

Wizytacja Delegata okręgowego. W niedzielę, dnia 15. listopada br. Delegat Okręgowy p. Józef Rzepka z Leszna będzie wizytował Tow. Katolickich Robotników Polskich w Drobnie. Posiedzenie Zarządu odbędzie się o godz. 10,30, ogólne zebranie wszystkich członków odbędzie się o godz. 12-ej, zaraz po nabożeństwie.

Kakolewo

h) Zw. Weteranów Koło Kakolewa. Staraniem członków Koła a szczególnie drh. Łaszczyńskiego, którzy zajmują się pielęgnacją grobu poległych powstańców, znajdującego się na cmentarzu parafialnym, odegrana zostanie w niedzielę, 15. bm. o godz. 7-mej na sali p. Stencła sztuka teatralna pt. „Wesele Basi”. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Przedstawienie dla młodzieży w sobotę, o godz. 5-ej. Dochód przeznaczony na pielęgnację i upiększenie grobu poległych powstańców. Szan. Obywatelstwo prosimy o łaskawe poparcie imprezy. Zarząd.

Zebranie Zarządu Pow. Zw. Rezerwistów w Lesznie

W dniu 27. 10 br. odbyło się zebranie Zarządu Powiatowego w lokalu na ten cel przez Ubezpieczalnię Społeczną oddanym, za co Zarząd Powiatowy złożył serdeczne podziękowanie dyrektorowi tegoż zakładu a naszemu wiceprezesowi p. Mgr. Gątkiewiczowi.

Prezes p. dr. Wyżykowski przy zagajeniu zebrania zwrócił uwagę na doniosłą i radosną chwilę dla całego Narodu, a szczególnie wielkiej rodziny rezerwistów przez mianowanie w dniu święta Niepodległości P. Gen. Edwarda Rydza-Smigłego Marszałkiem Polski.

Zaznaczył dalej p. Prezes konieczność intensywniej współpracy rezerwistów, przyczem przedewszystkiem Zarząd Powiatowy zechce przykładem świecić. Ułożono tymczasowy plan pracy i wyjazdów do poszczególnych kół.

Komendant powiatowy p. kpt. s. s. Wolnowski zdał relację z objazdów kół w Brennie i Włoszakowicach. Zebrani zaakceptowali słuszne twierdzenie p. komendanta, że zastój, niechęć i brak poczucia obowiązku i odpowiedzialności niektórych prezesów, a co z tego wypływa, że Zarząd Powiatowy zmuszony jest polecić kołom zwolnienie nadzwyczajnego zebrania w tym celu, celem dokonania wyborów nowych członków zarządu. Do dalszych rozpraw zgłosili się pp. Gątkiewicz, prof. Olejnik, por. rez. Gilowski, a wiceprezes p. Barski prócz udziału przyobiecał dostarczyć środków lokomocji.

Bardzo żywą dyskusję zakończono obradą.

(—) Gilowski St.
pow. ref. pras. Z. R.

Piekarstwo i rzeźnictwo, a znajomość obowiązujących przepisów

Zachodzą wypadki, że piekarze nabywają lokale nieodpowiadające przepisom o urządzeniu piekarni. Są to lokale przeważnie mocno zagrębane, bez dostatecznego oświetlenia dziennego, brudne, zniszczone, nie posiadające przepisanej liczby ubikacji itp. Gdy władze nie udzielają pozwolenia na uruchomienie takiego przedsiębiorstwa, dotknięci zakazem zastanawiają się nieznajomością przepisów, jakkolwiek jasnym jest, że każdy piekarz powinien znać przepisy o piekarniach. Zaszedł nawet taki wypadek, że cech piekarski przesłał w swoim czasie Urzędowi Wojewódzkiemu wykaz piekarni, które zdaniem cechu należało zlikwidować jako zupełnie nie odpowiadające przepisom. Po upływie jednak pewnego czasu członek zarządu cechu, który pismo to podpisał, nabywa w międzyczasie jedną z takich piekarni, gdy władze wydały decyzję zabraniającą dalszego wy-

pieku pieczywa, prosi o wstrzymanie zamknięcia, motywując swoje posunięcie nieznajomością przepisów.

Ponieważ tego rodzaju wykłonne tłumaczenia się nieznajomością przepisów nie mają żadnego znaczenia prawnego oraz ze względu na to, że podobne chałupnicze piekarstwo zagraża w wysokim stopniu zdrowotności publicznej i podcina ponadto egzystencję należycie urządzonej warzchoły piekarskiej, Urząd Wojewódzki zwrócił się przeto do Izby Rzemieślniczej o podanie do wiadomości piekarzy obowiązujących przepisów o urządzeniu piekarni.

Ponieważ rzeźnicy również powołują się często na nieznajomość przepisów, — przeto prosił Urząd Wojewódzki w stosunku do tego rzemiosła o wydanie odpowiedniego pouczenia, zaznaczając przy tym, że żadne tłumaczenie nieznajomością przepisów nie będzie brane pod uwagę.

Uniwersytet Powszechny

Aleje Krasińskiego 11.

Wtorek, dn. 10. 11. br. godz. 19,30—20,15 ks. dr. Stefan Abt: „Zasady etyki chrześcijańskiej”; godz. 20,30—21,05 prof. Szpunar „Najnowsza literatura polska”.

Kącik Harcerski

Próby stopni Harcerza Orlego i Harcerza Rzeczypospolitej odbywać się będą we wtorki i piątki od godz. 17-tej w „Ośrodku”.

Materiał do druku „Czuwaja” nadesłać należy w terminie do dnia 13. bm. włącznie do Redakcji w „Ośrodku Harcerstwa”.

Plenarne Zebranie Grona Przyjaciół Harcerzy Drużyn Szkół Powszechnych odbędzie się w czwartek, dnia 12. bm. o

godz. 19,30 w Szkole Powsz. Nr. 2. Al. Krasińskiego 11. Na porządku obrad ważne sprawy. Wszystkich członków i Rodziców ruchow i harcerzy zaprasza Zarząd.

Zebranie Kierowników — Kierowniczek jednostek organizacyjnych korzystających z lokali „Ośrodku” odbędzie się w piątek, dnia 13. bm. o godz. 18-ej. Na porządku obrad nowy rozkład zajęć w „Ośrodku”, sprawa opatu, opłat itd.

Komitet organizacyjny „Wieczorku tańcowego” dokłada starań, by zabawa w sobotę, 14. bm. wypadła jak najlepiej. Szereg niespodzianek, występy kwartetu „Echo”, pociąg tańców przez świat, ciekawy polonez. Czysty zysk przeznaczony na bezrobotnych. Dodatkowe zaproszenia wysyła Komenda Hufca Harcerzy „Ośrodek Harcerstwa” Zwirki i Wigury 21.

Czuwaj! Komenda Hufca Harcerzy.

Zakład pogrzebowy
dekoracja bezpłatna

Załatwiamy wszelkie formalności pogrzebowe

T. NEIMANN, ulica Osiecka nr. 7
„Meblostyl” — Rynek nr. 17.

TRUMNY
największy wybór

STENOGRAFII polskiej i niemieckiej
PISANIA MASZYNĄ syst. 10-cio palcowy

„Znanięckiego” — uczy A. Znanięcki,
Leszno-Wlkp. Marsz. J. Piłsudskiego 9, m. 5, tel. 147
odbiornie 10—12 i 15—17 z wyjątk. czwartków i sobót.
OPISY maszyn... wielanie fachowo, szybko i tanio

ROGALE świętomarcińskie
z różnymi smaczными nadziewaniami
poleca

Schmidt -- Cukiernia Leszno
ulica Leszczyńskich 45.

Wszelkie
pożyczki
państwowe

oraz świadectwa ułamkowe 1, 2, 3, 4, 5 złotych, na 5% pożyczki konwersyjne — kupuje i płaci kurs możliwie jaknajwyższy. — Leszno, Łaziebnia 9, m. 2

Zaginął pies

ostrowłosy, uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. Hotel Polski Leszno.

Mam na sprzedaż
ziemniaki

po zł 1,45 — jak z pola.
Leszno, Osadnicza nr. 8.

Rogale
świętomarcińskie
poleca

L. Woźniak
Piekarnia i Cukiernia

Leszno, Leszczyńskich 42.

UWAGA!

KRAWCY I KRAWCZYNIĘ

Na życzenie kolegów organizuje się w Lesznie zbiorowy

UWAGA!

kurs nowoczesnego kroju męskiego i damskiego

tak dla mistrzów jak i czeladników. Cena ulgowa. Kurs rozpocznie się 16. listopada br. Lekcje ranne wzgl. wieczorne. — Zgłoszenia natychmiastowe przyjmuje oraz informacji udziela starszy cech krawiecki w Lesznie: Tomasz Stanek, ul. Leszczyńskich 43.

Kino Palace wielka uroczysta PREMIERA! Kino Palace

Jan Kiepura

u szczytu swej sławy,
w najwspanialszym
i największym filmie
świata pod tyt.

Pieśń Miłości

Film muzyczny, jaki zdarza się raz na 10 lat!

Początek o godz. 7 i 9 w. w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. UWAGA! Jutro w środę, dnia 11. bm. początek już o g. 5 po poł.

Wydział Powiatowy ogłasza konkurs

na sprzedaż 2 (dwóch) nieruchomości za gotówkę:
a) domu przy ulicy Dąbrowskiego 12, nr. hip. 217. składającego się z 9 pokoi z przynależnościami, oraz 3720 metrów kwadr. ogrodu, całość opar-
kaniony.

b) domu piętrowego przy ulicy Lipowej 42 Nr. hip. 1140 i 1614 z centralnym ogrzewaniem składającego się z 10 pokoi z przynależnościami, zabudowanie gospodarcze (garaż, skład i kurnik), oraz 2760 metrów kwadr. ogrodu również opar-
kaniony.

Nieruchomości te można oglądać każdego dnia w godzinach od 8 do 15-tej za wyjątkiem świąt.

Oferty należy składać na ręce Pana Przewodniczącego Wydziału Powiatowego do dnia 1. XII. 1936 r. godziny 12-tej.

Otwarcie ofert przez Komisję Gospodarczą nastąpi dnia 2 XII. 1936 r. o godzinie 10-tej w sali Rady Powiatowej.

Komisja Gospodarcza:

(—) H. Warzecha. (—) Dr. Paśko. (—) Skrzypczak.

Sygnatura: I. 1057-36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru I Jan Nawrocki mający kancelarię w Lesznie ulica Gabr. Narutowicza Nr. 48 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1936 r. o godz. 10-tej w Gronowie pow. Leszno, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Klubińskiego, składających się z 2 koni karych z uprzężą, 1 młocarni, 1 manerza, 1 siekacza do marchwi, 1 sieczkarki, 3 kosy, 1 wozu roboczego z drabiami, 1 wozu roboczego, 1 żniwiarki, 1 wagi decymalnej, 1 dwusobowca i 1 centrifugi „Jubilea” oszacowanych na łączną sumę zł 1.000.— gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 10 listopada 1936 r.
Nawrocki, Komornik.

Sygnatura: I. 798-36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie ul. Gabr. Narutowicza Nr. 48 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1936 r. o godz. 16,15 w Garzynie pow. Leszno, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Katarzyńskiego w Garzynie składających się z 3 wozów pszenicy niemłóconej i 12 wozów żyta, oszacowanych na łączną sumę zł 632.— gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 9 listopada 1936 r.
Nawrocki, Komornik.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Kinoteatr Hotel Polski
LESZNO

Dziś we wtorek, Wielka Galowa Premiera, Tylko 3 dni
Najwspanialszy film z najsłynniejszym śpiewakiem zwany włoski — **Jan Kiepura** LEURI VOLPI pod tytułem

Kinoteatr Hotel Polski
LESZNO

PIEŚŃ SŁOŃCA

Fenomenalna komedia muzyczna. Neapol — Capri — Rzym — Wenecja — Niezwykle ciekawa treść! Upojone melodie! Koncert gry aktorskiej stworzonej przez włoski JAN KIEPURA — LAURI VOLPI i uroczą LIANA DIETZ. Początek o godz. 8 w. W niedzielę o 2, 4, 6 i 8 w. W środę 11 bm. w dniu

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dniu redakcyjnym 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1.— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Pożyczki państwowe

kupuję każdą ilość, płacę najwyższy kurs. — Leszno, Rynek 23, u p. Kaczyńskiego.

Skórki

zające, królicze i inne futrzane surowce, kupię. Cena najwyższa. — Leszno, Bracka nr. 10.

Dom

dwupiętrowy z interesem, przy ruchliwej ulicy — na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Głosu.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, w nowym domu, do wynajęcia. Leszno, ul. Berwińskich 1.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią, od zaraz do wynajęcia. Zgłosz. Leszno ulica Wschowska nr. 14.

Dobrze umebl., słoneczny pokój z kuchnią

z osobnym wejściem, dla 1 lub 2 solid. pań na stanowisku, wzgl. dla małżeństwa do wynajęcia. Leszno, Leszczyńskich nr. 19, I. piętro,

Pokój

z utrzymaniem dla starszego solidnego pana, od zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu.

Futro

karakułowe, prima dobre, okazjnie do sprzedania F. Makowski, Leszno, ul. Wolności 3.

Na św. Marcina poleca doborowej jakości **ROGALE**

świętomarcińskie z nadzianiem marcepanowem, nugatowem i specjalność — **gęś z pyzami** —

Dla towarzystw i organizacji stawiam do dyspozycji nowo odrestaurowane pokoje bridżowe

Kawiarnia „CENTRALNA” i Cukiernia — Leszno.

Ciastka poza dom.

Najsmaczniejsze torty na zamówienie.

1 pokój z kuchnią lub 1 pokój z antrejką od zaraz do wynajęcia. Zgł. u gosp. Leszno, ulica G. Narutowicza nr. 36.

Słoneczne, zdrowe **mieszkanie**

3-4 pokojowe, nadaj. się dla 2 razem mieszkających rodzin, z łazienką, spiżarką i wszelkimi przynależnościami, natychmiast do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 49, I. ptr.

UWAGA!

Przerabiam kapelusze dam na najnowsze fasony, po 90 gr. Leszno, ul. Leszczyńskich 46, II. p.

POLECAMY NASZ BOGATO ZAOPATRZONY ZAKŁAD DRUKARSKI WYKONUJĄCY NAJSTARANNIEJ WSZELKIE DUKI JAK AFISZE ULOTKI ZAPROSZENIA CENNIKI WYKAZY

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA LESZNO WOLNOŚCI 21

TEL. 61



Restauracja

LESZNO — ulica Komeńskiego nr. 45
urządza w środę, 11. 11. i czwartek, 12. 11. br.

WIEPRZOBICIE

na które jaknajprzejmiej zaprasza
Ludwik Maryniał.



„ESPLANADE” WIEPRZOBICIE

Dziś we wtorek od godz. 17 i jutro w środę, mięso z kotła, kluski, flaki, pierogi, kielbasa. Specjalności dnia: Noga wieprz., flaki, pierogi, kluski, groch puré. Tradycyjna gęś pieczona, z młodym kapustą. **ROGALE ŚWIĘTOMARCIŃSKIE**

Jeżeli

rogale świętomarcińskie

to tylko z cukierni „Polonia”

S. KASPRZAK.

Cukiernia „Wielkopolanka” — Leszno

poleca najlepszej jakości

rogale świętomarcińskie

już od 15 gr począwszy
oraz znane ze swej dobroci
torty, sękacze i ciasta.

Co będzie w Sokolni?

w dniu 15. XI. br.